

z koncentracyjnych obozów i więzień sowieckich. Akcja ta została wzmożona w ostatnich czasach, po otrzymaniu wiadomości, że czterech księży, Polaków, a mianowicie ks. Paweł Chomicz, ks. Jan Trojgo, ks. Albin Markuszewski i ks. Józef Sowiński, ulegli obłąkaniu. Wszyscy czterej znajdują się w Swirku, obozie koncentracyjnym, położonym o 150 mil na północ od Leningradu.

Biskup litewski Matulonis, wypuszczony na skutek zabiegów rządu kowieńskiego, przebywał w tym samym obozie. Oświadczył on iż oczekuje z wyższego obozu wykluczenia. Podobnie jak Litwa, Polska ofiaruje wymianę uwięzionych komunistów polskiego i żydowskiego pochodzenia za księży i więźniów. — W Polsce otrzymano wiadomość, że ks. Józef Lubczyński, został zgłodzony na śmierć w łobach więzienia na Wyspie Solowiejskiej.

W kołach kościelnych Łotwy, z wielkim zainteresowaniem śledzą pobyt Litwinowa w Rzymie. Kościół Katolicki na Łotwie, Litwie, w Estonii i Polsce, oczekuje dnia wolności religijnej w Rosji. Wielu zakonników i młodych księży jest przygotowanych do powrotu lub wyjazdu do Rosji.

Według posiadanych tutaj informacji 94 księży katolickich wciąż w więzieniach i obozach sowieckich pozostaje. W ciągu zeszłego roku wielu księży zostało obdarzonych wolnością, lecz nie wszyscy. Wśród szczęśliwych znajduje się i biskup Matulonis, który był po raz pierwszy wrażliwym do więzienia razem ze śp. arcybiskupem Janem Cieplakiem.

Z Brazylii

ZMIANY W RZĄDZIE.

«Gazeta do Povo» podaje że szef tymczasowego rządu Dr. Getulio Vargas przyjął dymisję zgłoszoną przez p. Osvaldo Aranha ze stanowiska ministra Skarbu i p. Afranio de Melo Franco z godności ministra Spraw Zagranicznych.

KURTYTYBA

Z DRUGIEJ WYCIECZKI NA «DAR POMORZA».

We wtorek, dnia 19-go b. m. udała się do Paranaguá na zwiedzenie okrętu szkolnego «Dar Pomorza» wycieczka zorganizowana przez Stow. Studentów «Sarmacja»; ponadto w wycieczce brali udział przedstawiciele Związku Polskiego, Zw. «Oświata», Tow. T. Kościuszkowski Łączności i Zgoda, Kołgium H. Sienkiewicza oraz wiele rodzin i osób między innymi, pp.: Lachowsky, Twardowsky, Dr. Grabski, Roch Plekarz, ksiądz Ludwik Bronny, ks. Bol. Bayer, profesor z Thomas Coelho, ks. Sylwester Kadora, prob. z Nova Polonia, ks. Jan Wiśniewski, prob. z S. Candida, Prof. M. Falarz, Dr. Wołowska, p. Zygmunt Majewski, Kowalscy, p. Inż. Jaworska, p. Mitczukowa, p. prof. Chruszczewski i wiele innych osób. Wycieczka udała się znakomicie.

DOSTAWY NA «DAR POMORZA».

W związku z ogłoszeniem przetargu na dostawy na «Dar Pomorza» złożono oferty siedmiu kupców, wśród których było trzech Polaków.

Jak się dowiadujemy, przy przetargu utrzymał się znany kupiec kuryllybski p. Franciszek Lachowski, który zaciągnął najdogodniejsze warunki dostawy.

Manon Purgativo
kosztuje tylko 2\$500

Kartki z dziejów lotnictwa polskiego

Zanim przystąpimy do skrócenia dziejów polskiej awiacy, polskich zwycięstw w przestworzu, zajmującym będzie zapewne, poznanie w najważniejszych zarysach choćby, historii rozwoju lotnictwa, myśli bowiem zbudowania jakiegoś przyrządu, za pomocą którego można latać w powietrzu nie dawała ludziom spokoju od najdawniejszych już czasów.

Pierwszym człowiekiem, który — jak głosi stare greckie podanie — próbował latać, miał być Ikar. Podobno sporządził on sobie skrzydła, na wzór ptasich, a pojedyncze lotki zlepiał ku słońcu, zaś słoneczny roztopił wosk, pióra się rozleciały i biedny Ikar spadł na ziemię.

Czy ten tragiczny koniec Ikara tak dalece odstraszył ludzi od dalszych prób latania, czy też może notatki o dalszych pomysłach zdobywców przestworza zaginęły wraz z tyłomajnymi pomnikami starożytnej cywilizacji, niewiadomo. Dopiero z wieku XV-go posiadamy zapiski o słynnym malarzu włoskim Leonardo da Vinci, który próbował skonstruować maszynę do latania. Mimo jednak genialnego umysłu, jakim odznaczał się Leonardo da Vinci, znajomość podstawowych praw z zakresu fizyki była zbyt małą a środki techniczne do konstrukcji niedostateczne, aby tego rodzaju próby mogły dać wyniki pozytywne.

W roku 1786 zasłynął czeladnik ślusarski Vesnier jako latający człowiek. Przyrząd jego do latania składał się z drążków na których rozpięte było mocne płótno, co miało zastąpić skrzydła. Skrzydłami temi poruszał Vesnier w ten sposób, że równocześnie za pomocą rąk i nóg wprawiał je w ruch. Vesnier nie mógł wprawdzie wznosić się w górę ale potrafił wlatywać z okien lub z dachów, przelatując spory kawałek w kierunku poziomym i lekko opuszczając się na ziemię.

W tym czasie żyli we Francji dwaj bracia, którzy zasłynęli jako twórcy pierwszego balonu. Byli to Szczepan i Józef MONTGOLFIER. W roku 1783 zbudowali balon, który wznosił się przez rozgrzanie znajdującego się w jego wnętrzu, powietrza. Pierwsza pró-

ba odbyła się na dworze królewskim w Wersalu w obecności króla i całego dworu i udała się, gdyż balon osiągnął wysokość 1500 m.

Prace braci Montgolfier, zachęciły innych do dalszych studiów nad ulepszeniem balonów. Zaczęto przemysłować nad tem czyby nie można było zastąpić rozgrzanego powietrza a zatem i niebezpiecznego ognia palącego się pod balonem, przez gaz lżejszy od powietrza. Profesor Chabieré był pierwszym który napełnił balon wodorem, i od tego czasu oddał balony nieocenione usługi ludzkości, przedewszystkiem przy badaniach naukowych wyższych regionów naszej atmosfery, a od czasu wojny francusko-niemieckiej zaczęły one odgrywać coraz większą rolę przy operacjach wojennych.

Ten pierwszy okres w dziejach lotnictwa, kiedy jeszcze nie umiano kierować balonami nie pozostał bez echa w Polsce. Wynalazek Montgolfierów już wywołał tak wielkie zainteresowanie w Warszawie, że w niespełna pół roku po opuszczeniu pierwszego balonu w Paryżu, odbyło się podobne widowisko w stolicy Polski. Próbę tą przeprowadził Okraszewski w roku 1783, którego balon miał 23 m. średnicy i osiągnął 180 metrów. Niebawem puszczono drugi balon w obecności króla i dostojników ówczesnej Rzeczypospolitej, który spadł w puszczy Kołobrodzkiej. Leśnicy spostrzegli go uciepionego między drzewami i przelecieli się bardzo sądząc że to «zły duch» spadł. W tym samym czasie rektor szkoły w Kamieńcu i tamtejszy profesor fizyki sporządził balon ważący 490 kg. W roku 1784 wleciał balon z dziedzińca ogrodu botanicznego w Warszawie, a w 1788 w dobrach ks. Lubomirskiego w Czeszynie. Na balonach tych jednak nikt nie miał odwagi wnieść się w przestworze. Dopiero w roku 1788 wsiadł do gondoli balonu Jan Potocki ze słynnym aeronautą Blanchardem, a na pamiątkę tej pierwszej szczęśliwej podróży powietrznej w Polsce, król Stanisław August Poniatowski polecił wybić medal.

Wl. Neu.

PRZYJĘCIE MARYNARZY POLSKICH W ZWIĄZKU POLSKIM.

W drugie święto Bożego Narodzenia, staraniem Komitetu Przyjęcia, wyłonionego z organizacji kuryllybskich odbył się w gmachu Związku Polskiego wiecór konieczny ku uczczeniu pierwszej grupy marynarzy polskich z «Daru Pomorza».

Zabawę poprzedziły powitalne przemówienia p. Konsula Generalnego Dr. Staniewicza, p. prezesa Gontarski z C. Z. P. Ks. Sup. Ludwik Bronny w imieniu Związku Polskiego i p. gen. Strzemiński z Ligi Morskiej.

Wreszcie przemawiał p. kapitan Maciejewicz, dziękując Kolonii Polskiej za serdeczne przyjęcie.

BOŻE NARODZENIE W KURYTYBIE.

Tegoroczne święta Bożego Narodzenia przeszły w radosnym i miłym nastroju. Pogoda dopisała, nie było deszczu, ani też zbyt wielkich upałów. Księcioły kuryllybskie a także i na kolonijach zwłaszcza podczas pasierki były szczerze wypełnione.

Ludzie śpiewając kolendy zapominali o oodziennych troskach i kłopotach.

W Kuryllybie Polonja bawiła się ochoczo wieczorami na balach Związku Polskiego, tak w pierwsze jak i w drugie święto.

ZMIANY NA PLACÓWKACH DUSZPASTERKICH.

W tych dniach nastąpiły następujące zmiany i przesunięcia na placówkach duszpasterskich: Ks. Antoni Myszkowski z Agua Branca do Kuryllyby; ks. Wiktor Dewor z Itayopolis do Rio Claro; ks. Józef Łopaciński z Thomas Coelho do Guarani (Rio Grande do Sul); ks. Franciszek Wierzbica (z Polski) do Thomas Coelho; ks. Jan Pitoń (z Polski) do Itayopolis.

Wiel. Kapłanem życzny Redakcja pomyśliła na nowych posterunkach pracy.

«BOŻE NARODZENIE» W SOCORRO AOS NECESSITADOS.

W wigiliję Bożego Narodzenia dyrekcja Przytulku «Socorro aos Necessitados» urządziła «choinkę» dla ubogich dzieci. W uroczystości brał udział p. Interwenter Federalny, przedstawiciel władz i reprezentanci prasy;

Redakcję «Ludu» reprezentował p. Józef Papugne.

Również w Kolegium Sióstr na Cajuru urządzono «gwiazdkę» dla sierot i biednych dzieci.

NIEZNOŚNI SASIEDZI.

Przy ulicy Marlinas Affonso zamieszkuje od przeszło roku p. Józef Przybycień, człowiek spokojny i pracowity. W święto Bożego Narodzenia przybyli do p. Przybycia znajomi w odwiedziny p. Piotr Korneluk z żoną i jeszcze z jednym znajomym. Wizyta miła była dla gościnnego p. Przybycia natomiast nie wiadomo z jakiego tytułu, że została przyjęta przez mieszkających obok sąsiadów. Około 5-tej po południu, ni stąd ni zowąd, wpadła najpierw do mieszkania p. Przybycia owa nieznośna sąsiadka i napadła na żonę Piotra Korneluka; w pomoc przybył wojownik z sąsiedztwa z synami. Powstało zamieszanie; właściciel mieszkania p. Przybycień musiał prosić o pomoc policję, ażeby uspokoić nieznośnych sąsiadów, którzy zakłócili spokój dnia świętego i dali się we znaki swym bliźnim.

Rio Grande do Sul CHELOPAK PCHNAŁ NOŻEM TOWARZYSZA ZABAWY.

Z S. Feliciano donoszą nam, że w niedzielę dnia 3-go b. m. na Linji Laurentina (Kol. S. Feliciano) zebrała się dość spora gromadka chłopców; zaczęli oni grać w «gnata» na drobne stawki. W czasie gry powstała sprzeczka z blahych powodów; syn jednego z tutejszych «postępowych» obywateli pchnął nożem towarzysza zabawy Czesława Grałę, zadając mu niebezpieczną ranę w płuca. Ponieważ stan rannego okazał się zgroźny, tego samego dnia sprowadzono księdza proboszcza, który zaopatrzył rannego, następnie zwołano dwóch lekarzy i subdelegata policji; poranionego poddano operacji, która się udała; jest nadzieja utrzymania chłopaka przy życiu.

Z CAŁEJ BRAZYLIJI

— Rząd brazylijski skazał na wydalenie z kraju portugalskiego José Martins'a jako niepożądanego i zagrażającego bezpieczeństwu publicznemu.

— W Rio zmarł na udar serca generał Frederico Luiz Rozsangi.

— Otwarcie Międzystanowej Wystawy w Kuryllybie ma nastąpić w przyszłą niedzielę to jest dnia 31 grudnia.

— W Rio nastąpiło podpisanie dwóch umów zawartych pomiędzy Brazyliją i Meksykiem.

— W Stanie Minas Geraes w okolicach Cataguazes gwałtowny huragan, który tam szalał w ostatnich dniach wyrządził znaczne szkody i pozbawił przeszło 2000 dachu nad głową.

Od Redakcji

Z powodu uroczystości Nowego Roku i Trzech Króli przyspędzących w przyszłym tygodniu następny numer «Ludu» ukaże się powiększony w przyszły piątek.

OD ADMINISTRACJI.

Szan. PP. Agentów upraszamy ażeby, w razie wstrzymania wysyłki kłopotliwych z Czytelników, przed wysłaniem reklamacji do Administracji «Ludu» zechcieli się upewnić, czy reklamujący opłacił zaległą prenumeratę za dawniejsze lata.

SZKOŁA SIÓSTR MIŁOSIERDZIA W ARAUKARJA.

Z dniem 15 stycznia rozpoczyna się nauka w szkole SS. Miłosierdzia w Araukarji. Począwszy od 1-go aż do 15 stycznia, trwać będą zapisy. Przyjmuje się tak do internatu jak i eksternatu. Oprócz lekcyj szkolnych udziela się także lekcyj muzyki na pianie, mandolinie, szycia, haftu różnego oraz na maszynie, malowania, robienia kwiatów. Oprócz języka polskiego i portugalskiego, udziela się na żywo niemieckiego i francuskiego.

Warunki przyjęcia, do omówienia na miejscu.

Na Zjazd «Oświaty»

Najbliższy Zjazd «Oświaty» zapowiada się bardzo hojnie. Z wielu stron jak z Ponta Grossa, Itaty, Rio Claro, Rio Azul, Prudentopolis, Ivahy, nie mówiąc już o kolonjach podkuryllybskich, wielu delegatów zapowiada swój przyjazd. Wrazie pogody, z Abranches, S. Candida, Serrinha, Thomas Coelho, Murilo przybędą delegaci specjalnymi kamionami.

Zjazd będzie bardzo liczny!

W dzień Zjazdu odbędzie się o godz. 10-tej rano uroczyste nabożeństwo w kościele św. Wincentego na intencję członków Zw. «Oświata». Podczas nabożeństwa będzie śpiewał Chór św. Stanisława pod batką p. Heleny Skalskiej.

Kazanie zjazdowe na temat hasła «Oświaty» — Bóg i Ojczyzna wygłosi ks. Jan Wiśniewski.

Niewątpliwie, ciekawe będą sprawozdania Zarządu, a także referaty, które mają za temat sprawy bieżące.

Tajemnicą jeszcze jest obozowe przedstawienie, które wykona zespół towarzyszy z Abranches złożony z 30 osób. Ci, którzy byli obecni w n. p. na przyjęciu p. Marszałka Raczkiwiewa, albo obochodzie ku czci «Wycieczka pod Wiedniem», wiedzą dobrze, że sztuka teatralna stoi tam wcale wysoko i naprawdę zespół amatorski spisze się dobrze.

Po przedstawieniu odbędzie się zabawa wyłącznie dla członków «Oświaty», Tow. T. Kościuszkowski Łączności i Zgoda, Związku Polskiego i członków i delegatów Towarzystwa z Kolonji należących do «Oświaty» i zaproszonych gości. Wstęp na seję bezpłatny. P.

Ostatnie wiadomości

— Minister Spraw Zagranicznych Polski p. Józef Beck będzie przewodniczył zebraniu Rady Ligi Narodów, które odbędzie się dnia 13 stycznia.

— Dwaj studenci Politechniki Warszawskiej, zbudowali własnego pomysłu nowy samolot turystyczny. Próby, dokonane na lotnisku warszawskim, wykazały bardzo dobre rezultaty i odpowiedłą konstrukcję. Koszt budowy samolotu obliczają jest na 4,500 złotych (około 8 kontów).

— Stany Zjednoczone po odwołaniu prohibicji sprowadzą w ciągu dwóch pierwszych miesięcy 5 milionów galonów (1 galon — około 8 litrów) wódki.

— W Londynie w jednym z banków złożono do przechowania Biblię pochodzącą z IV wieku, którą kupiono za 100 000 funtów szterlingów.

— W Hiszpanji w mieście Barcelona zmarł prezydent Katalonii pułkownik Francisco Maciá.

— W Montevideo wykryto spisek przeciwko rządowi Gabriela Terra.

U W A G A !

Związek Polski w Kuryllybie podaje niniejszym do wiadomości wszystkim rodakom, iż dnia 31/12—33 odbędzie się wspaniały

BAL SYLWESTROWY ze współudziałem wyśmienitej orkiestry. Początek o godz. 7-ej wieczorem.

Sekretarz Mieczysław Florecki.
«Wszyscy do Związku!
Wszyscy do Związku!»

Sanguel Sanguel Sanguel

SANGUENOL

(Formuła niemiecka)

Jedynie lekarstwo, które po dniowym używaniu go, zabezpieczy i uchroni każdego od suchoty. Działa ono:

- 1) Ogólne postępowanie sił i natychmiastowy powrót apetytu.
 - 2) Usuną zupełnie ból głowy, bezsensowno i nerwowość.
 - 3) Zwalcza radykalnie przynębianie i podnieca chęć do życia.
 - 4) Powiększa ciężar ciała aż do 3 kg.
- Choroby raka można uniknąć ponieważ jest to zgrubowanie potasu w pewnej części ciała. Kalcjum rozpuszcza potas Sanguenol zawiera kalcjum i dzięki temu można uniknąć raka. Sanguenol jest to wynalazek naukowy.

Powyżej wymienione szczegóły są opinią wydaną przez lekarza Dr. Manuela Soares de Castro. Dr. Danubia w całej Brazylii.

Zbliża się nowy rok szkolny

Czas pomyśleć o wykształceniu dzieci

Najważniejszym bodaj obowiązkiem Rodziców jest wychowanie dzieci. Ale, wychowanie dzieci polega nie tylko na tem, że daje się pożywnie i odzieba nadto, wykształcić ich umysł, urobić ich charakter. Sami rodzice nie potrafią tego dokonać, może to zrobić dobra szkoła.

Właśnie nowy rok szkolny się zbliża; dobry rodzic zapisze swe najmłodszego dzieci do miejscowej szkoły, a starsze dzieci, które już ukończyły miejscową szkołę, posle ich do miasta na dalsze kształcenie do Kolegium H. Stenkiewicza, lub gimnazjum, lub też szkoły handlowej. Wielu ojców i matek troska się i kłopotuje o to, że syn lub córka będą narażeni w miejsce na różne niebezpieczeństwa. Kłopot wielki, ale łatwo mu zaradzić; oddaj swego syna do Bursy, która pozostaje pod opieką Księży Misjonarzy, a córkę do internatu Sióstr.

W Bursie XX. Misjonarzy, znajdujacej się przy Avenida Dr. Jayme Reis 583 w Kurytybie, syn Twój znajdzie troskliwą opiekę duchową i materialną; w Bursie Syn Twój nie zapomni ani wiary sw., ani języka, ani też obyczajów przodków Twoich; Bursę znajduję się w najpiękniejszej i najzdrowszej części miasta; posiada piękny ogród, boisko, siatkówkę i koszykówkę dla bursistów. Dla amatorów muzyki, znajduję się fortepian. O bliższe szczegóły zgłaszać się: Caixa P. 155.

DOM CENTRALNY SIÓSTR MIŁOSIĘDZIA

W KURYTYBIE Aven. de Cruzeiro 2, C. P. 155, posiada:

Pensjonat dla pań uczęszczających do wyższych szkół, lub pracujących w biurach.

Szwalnię, w której panienki będą się uczyć białego szycia, bielizny, wypraw, haftu na maszynie, oraz wszelkich robótek ręcznych od najprostszych do najwykwintniejszych.

Nauka malowania i muzyki.

NAUKA JEZYKÓW: portugalskiego, polskiego, francuskiego i niemieckiego. Nauka pisania na maszynie.

Przyjmuje się zamowienia na wszelkie roboty szycia oraz aparaty kościelne, chorągwie, szfandary i odznaki narodowe.

Pensjonariuszkom i uczennicom zapewnia się troskliwą opiekę w domu i poza domem, nadzor nad pracą, a przedewszystkiem możność wyrobienia duchowego, umysłowego i fizycznego.

Dom położony jest w najpiękniejszej i najzdrowszej dzielnicy Kurytyby, gdzie powietrze jest czyste i zdrowe, mieszkanie urządzone jest według najnowszych wymogów higieny.

Warunki przyjęcia i nauki omawia się na miejscu lub piśmie.

Dyrekcja.

„Oświata“

Składki członkowskie w 1933 roku wpłacił Panowie:

- (Ciąg dalszy)
- Antoni Sitwiński 6\$, Jakób Bukowski 5\$, Ks. Wiktor Dewor 6\$, Jan Bielecki 6\$, Feliks Major 1\$, Ks. Franciszek Wierzbę 7\$, Ks. Jan Pitoń 7\$, Franciszek Szymanski (z S. Paulo) 7\$, Józef Papugnę 6\$, Ks. Antoni Myska 6\$, Tow. T. Kościuszki Łączność i Zgoda-Kurytyba 80\$, Słow. Dzieci Marii-Rio

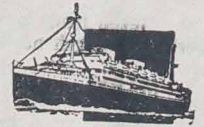
Claro 10\$, Biblioteka Parafialna - Rio Claro 10\$, Emilia Wólcik 7\$, Honorata Skakun 6\$, Tow. S. W. Józefa - Serrinha 50\$, Ks. Jan Zygmunt 6\$, Ks. Antoni Wasik 10\$. (C. d. n.)

Charutaria Liberty

Praca Tiradentes 305 dawniej Telegraf.

AFFONSO P. ETZEL
Chirurg - Dentysta
Wykonanie sumienne, szybkie i gwarantowane. Gwarantuje wyjmowanieębów bez bólu.
Kons. Rex: Rua Fl. Peixoto 685
Przyjmuje od 9 do 11 i od 2 do 6.

Mala Real Ingleza



ALMANSORA - 30-go Grudnia do Rio, Madeira, Lissabon, Léixões (via Lissabon), Vigo, Cherbourg i Southampton.

Do Montevideo i Buenos Aires:

| | | |
|------------|----|----------|
| H. Patriot | 9 | Stycznia |
| Arlanza | 16 | " |
| H. Monarch | 23 | " |
| Asurias | 29 | " |

Z Santos do Europy:

| | | |
|------------|----|----------|
| H. Princes | 1 | Stycznia |
| H. Brigade | 15 | " |
| Brittany | 20 | " |
| Arlanza | 27 | " |

Sprzedaje się szkaty 3-ciej klasy do Europy: jak do Polski, Lotwy, Irlandji, Czechosłowacji, Jugosławji, Austrii, Rumunji, Bessarabji.

Informacji udziela Agencja **Cia Marte**
Rua 15 de Novembro 257-261 - Caixa postal 230 - CURITYBA

KASZMIRY oraz Brimj Iniane

CENY UMIARKOWANE.
Ao Mundo das Casemiras
Ul. 15 de Novembro 129, KURYTYBA
MÓWI SIĘ PO POLSKU.

Korzyści z oficjalnego akamickiego kursu handlowego

Kurs gimnazjalny handlowy w 3 lata
Kurs buchalteryjny - dwa lata więcej
Kurs na fachowców rachunkowości - jeden rok więcej.
Kurs na prawnika lub doktora w zakresie handlowym - trzy lata więcej.

Przyjmuje się zapisy do egzaminów wstępnych na 1-szy rok Kursu Oficjalnego Handlowego (wiek najmniej 12 lat) oraz Kursu Buchalteryjnego tych uczniów, którzy już ukończyli 5-ty semestr kursu gimnazjalnego. Synowie pracowitej i szanowej Kolonji Polskiej korzystając będą ze znacznej ulgi, zapisując się do

ACADEMIA SUPERIOR DE COMERCIO DO PARANÁ
(Najwyższej Akademii Handlowej Parauńskiej)
Rua Comendador Araujo, 276 - CURITYBA.
INTERNAT I EXTERNAT
Początek lekcji dnia 7-go stycznia. - Mówi się po polsku

NADZWYCZAJNA OKAZJA!

Dajemy naszym Szan. Klientom rzadką sposobność dla zakupów

na BOŻE NARODZENIE

Do końca tego roku wysprzedamy cały zapas naszego obawia.

po cenach niżonych.

Prosimy (dwadzieścia basz skąd i przekonają się o naszych niskich cenach, bo jesteśmy pewni, że wtedy poczynicie zakupy w naszym składzie

CASA IDEAL

Główny Skład: Rua José Bonifácio 81 - Telefon 1161
Filja: Rua 15 de Novembro 167 - Telefon 755

„A VENCEDORA“

Fabryka enklerków i karmelków w najlepszych gatunkach i w psierkii oliwianych.
Cukierki, malinowe, kokosowe, cytrynowe, ananasowe, truskawkowe, bananowe, migdłowe, i gumowe. - Pręc tych są jeszcze inne gatunki specjalne, nowego formatu, które w każdej chwili można nabyć po cenach bardzo przystępnych. - Uprasza się Szan. Rodaków o łaskawą przekonanie się, że są najtańsze i najlepsze w Kurytybie.

FRANCISZEK LACHOWSKI.
Curityba - Rua Cabral N 451 - Curityba

Poproś zawsze **Manon Purgativo** a będziesz zadowolony.

100 DOBRYCH CYGAR 70000 kupicie tylko u Floreckiego Praga Tiradentes 805. (Dawniej Telegraf).

atko wyjaśnił, co zaszło, nim was obie Kamilla odnalazła w stolicy.

- Ach, drogi panie baronie, nie dzisiaj! - błagała Dora ze łzami. Niech się pan oszczędza, pan taki chory.

Poczekajmy do jutra!

Dorn też zakliniał chorego, aby zostawił sobie spokój na dzisiaj i Zygmunt, też niechętnie, przystał wreszcie.

Pożem pojechał się, bo już było późno.

Jutro wieczorem dostarczę te dowody, które Paula posiadał - powiedział, ścisłając rękę Zygmunta. A pojutrze - jak Bóg da - jest dzień zapłaty za wszystko!

- Niech pan aby pamięta o sobie i będzie ostrożny! - zawołał Zygmunt, przytrzymując rękę Dorna. Niech pan pomyśli o strasznym losie kolegi Habichta!

- Życie moje w ręku Boga, panie baronie - odparł Dorn pogodnie. Mam pewną, stałą nadzieję, że mordercy nie ujdą strasnej kary!

ROZDZIAŁ CXXXVIII. Kropki matki Maigorzaty.

Ant Kamilla ani Fuchs nie przypuszczali, jak blisko nad nimi tym razem niebezpieczeństwo zawisło. Gdyby wiedzieli, zajęliby się czym innym, niż odbieraniem z rąk Pauli strasliwej broni i usunięciem jej samej z drogi.

Uważali, się dosyć bezpiecznymi i dlatego szaraz naszajtur, według umowy, Fuchs wyjechał do stolicy w celu odnalezienia Pauli.

Herbacia Herbert wyjechał do miasta wozem, a pośpiesznie dostał się na miejsce pogoniem górnym i bezwzględnie rozpoczął poszukiwania.

Mingło południe, a jeszcze nie wpadł na ślad pokójki. Co prawda, bezcelowem było poszukiwanie dzielowiny, która bez żadnych wskazówek opuściła poprzednie mieszkanie w wielkim mieście.

Zrozpaczony chciał zaprzestać starania, gdy przyszła mu myśl raz jeszcze zająć do poprzedniej gospodyni Pauli. Może ona wiedzieć będzie, dokąd Paula się udała, może dobre wynagrodzenie w każdym razie język jej rozwiąże.

Gospodyni analsz go osobiście od czasu pierwszej wizyty u Pauli, przytem

był tam po raz wtóry, ale tak przyjęty, iż niestrudno mu było domyśleć się, że Paula ją przed nim ostrzegła. Prawdopodobnie kobieta się zbawiała do zachowania w tajemnicy przed nim nowego jej adresu. Choć w tym razem dośść do celu, musiał nie być poznany.

Szybko zdecydowany kupił u fryzjera blond peruki i zarost. Wychodząc ze sklepu, miał powierzchność tak zmienioną, że niktby go nie poznał. Teraz pospieszył na dawne mieszkanie Pauli.

Gospodyni otworzyła gdy wszedł, i zmlerzyła go bylejakim wzrokiem.

- Mam polecenie do panny, która u pani mieszkała - rzekł - lecz wspomniałem nowego adresu i prosilibym panią o wydotowanie mi takowego.

- Któż pan jest? - spytała kobieta nieufnie.

- Dobry przyjaciel panny Pauli.

- Hm! A od kogo ma pan polecenie?

Fuchs nie wiedział, co odpowiedzieć na niebezpieczne pytanie i zrobił tylko tajemniczą minę i uśmiechnął się.

Na usta gospodyni też uśmiech zawitał i rzekła znaczącym tonem:

- Rozumiem już, lecz nie kryj się pan przedemną! Przychodźcie z poleceniem od pana Dorna, nieprawdaż?

- Od... tak jest! - wykrztusił spieszenie.

Nazwisko Dorna napędziło mu porządnego strachu, gdyż szaraz pożyłszy o niebezpiecznym detektywie. Lecz dobrze nad sobą zapanował i gospodyni nie nie spozstrzegła, przytem talarz rozwiązał jej usta i z gotowością wymieniła nowy adres Pauli.

Zadowolony, a pełen lęku, wyszedł na ulicę.

Dorn! Kto był ten Dorn? Jaki stosunek łączyl go z Paulą? Czy był to naprawdę detektyw?

Paula oddała się mu jako narzędzie, a więc sjeant ma papierów w swym posiadaniu?

Któż inny prócz detektywa miałby interes w zawiązywaniu stosunku z Paulą? Podlesny poczył przeobrazić związek spraw. Paula miała nowego kochanka, a nim nie był inny prócz Dorna. Czy jednak pokójki wiedziata, kim on był właściwie?

Alse on, Fuchs, dowie się napewno.

straszna Kamilla.

- Tym razem pan! wasza wolna jest od niebezpieczeństwa, bo znajdzie się pod opieką wspaniałego przyjaciela - przerwał Dorn wystraszzonej piastunce.

- A więc, jeżeli nie do niej, to do kogo chce mnie pan zaprowadzić? - zapytała Dora.

- Do barona Zygmunta, którego śmierć już optakwalifio.

Dora i przyjaciele jej ostupieli ze zdumienia, a detektyw opowiedział im w niewielu słowach, jak Zygmunt wywałwał się z rąk morderców i teraz wrócił do stolicy.

Radość i zachwył Dory i Günthera nie miały poprostu granic; zaspali detektywa tyśiącem pytań o szczegóły tego nadzwyczajnego wypadku.

Dorn jednak przerwał rozmowę u waga, że Zygmunt jest chory bardzo i na gwałt potrzebuje starań swojej starej Dory.

Plastunka zaczęła się wybierać z wzruszającym pośpiechem. Nagilla do wyruszenia, bo wydalo jej się zupełnie naturalnie, że dogładanie Zygmunta, tylko do niej nalezy.

Placozag, nosiskała panią Petrioh i wolata do Dorna:

- Jak to dobrze, że pan mnie szukał i znalazł. Ach, gdybym ja to była przeszedł... Biedny, drogi pan baron! Płatełnował go bode, jak wtedy, u doktora Kellera. Musi wyzdrowieć, a wy, Güntherze pojedziecie z nami.

- Jest to i mojem życzeniem - powiedział Dorn. Bardzo was potrzebuję panie Günther. Musicie się dzielić z Dorą dogładaniem chorego barona.

- Z ostlego serca pojedzie - odparł Günther. Ale, panie Dorn, co się stanie z biedną Lisą?

- Zostaw już mnie ten kłopot, kochany przyjacielu. W tem nie możecie mi nie pomóc.

Pod wiezoj Dorn, Günther i Dora przyjechali do stolicy i udali się najchmialo do palacu Zygmunta.

Dorn wessal pierwszy do pokoju chorego.

Zastal Zygmunta siedzącego na łóżku.

- Lajiej mi trochę, kochany panie Dorn, - powiedział, wyciągając do detektywa rękę i uśmiechając się blado.

Dorn oddał swego podwiadnego, który okuzwał nad baronem i powiedział:

- Wle pan, panie baronie, kogo przyprowadzilem?

- Kogo? - zapytał z niepokojem. Przedej pan nie...

- Tak, znalazłem ja!

- Dore? o Boże, co za szczęście... Dorn podszedł do drzwi i skinął na Dorę i Günthera.

Dora podbiegła z okrzykiem radości i padła na kolana przy łóżu, okrywając łzami i pocałunkami wychudłą rękę chorego.

Tego samego dnia wieczorem Dorn miał długą rozmowę z Dorą, która odbyła się przy łóżu barona.

Dora opowiedziała kolejno wszystko co przesył z Melanją na zamku Eschenburg, Podczas strasznego wiecienia ich i dozorowania przez Jarkego i jego żonę, a potem o ucieczce i wypadkach w dworku dzierżawcy.

- Byłem niedawno u dzierżawcy - objaśnił Dorn - i wcale nie wydał mi się podobnym do opisanego przez was człowieka, Doro. Przedstawiał tak rzecz, jakby od dwaj szubrawy. Fuchs i Jarke, byli w swoim prawie.

- Dzierżawca to mówił? - zawołała Dora zdumiona, potrząsając głową z niedowierzeniem. Czy to podobna?

- I ja zadaję sobie to pytanie. Zby wyjaśnił te kwestje, sprwadze tu dzierżawcy i jego żonę i skonfrontuje ich z wami, Doro. Myślę panie baronie, że stoimy teraz blisko celu. Pa siostre pafskiej Dora jest najważniejszym świadkiem przeciwko szbrodniarzom. Doktor Keller nie będzie mógł opierać się przy milczeniu wobec tego, co Dora powie. Musi tu przybyć razem z dzierżawcami, a wtedy wszystko będzie powiązane w całość. Biedny mój kolega Heblicht nie może już służyć świadectwem. Postaramy się o innego świadka: o pokojówkę Paulę.

- Paula? - zawołała Dora zdumiona, a Zygmunt, który stał stosunek pokojówki do Dory, powiedział z powątpiewaniem:

- Czy jednak Paula będzie chciała mówić szczerze i otworze i dać pannu dowody, które jak sama mówi posiada w swoich rękach?

- Musi - odparł Dorn. Jutro wieczorem znowa pójde do niej i rozmowie się osobiście. Jeżeli mi się nie uda, to zrzuć maskę, a Paula się przekoną, że

Gwiazdy dla myśli Boże Narodzenie 1933 i Rok Nowy 1934 Hartu dla ducha

Wyrażając swoim Szan. Klientom serdeczne życzenia
Wesołych Świąt i szczęśliwego Roku Nowego



BROWAR „ATLANTICA“

poleca wszystkim swoje smaczne i niezrównane piwa w beczkach, flaszkiach, jak również słynne limoniady orzeźwiające.

Uprasza się o wczesne zamówienia, aby można punktualnie dostawić.

KURTYTYBA

| | | | | |
|--------------------|---------------------|-----------------------------|--------------------------------|--------------------------|
| Uczucie dla serca, | Telefony: 790 i 791 | przy ulicy Iguassú nr. 153. | Depozyt w mieście: Telefon 709 | Beczki szopsu dla zucha! |
|--------------------|---------------------|-----------------------------|--------------------------------|--------------------------|

Bank Francusko - Włoski

Południowej Ameryki

Ulica 15 de Novembro — Róg 1-ro de Março

Curityba

KAPITAŁ ZREALIZOWANY Frs. 100 MILJONÓW
FUNDUSZ REZERWOWY Frs. 138 MILJONÓW

31 Filje w Brazylii, Francji, Argentynie, Urugwaju, Chile i Kolumbii
Korespondent oficjalny Skarbow francuskiego i włoskiego.

Zajmują wszelkie operacje Bankowe na najlepszych warunkach.

Podejmuje się przesyłek pieniężnych do Polski w złotych w każdej innej walucie za pośrednictwem następujących banków
Bank Handlowy w Warszawie, Warszawa.

Filje: Baranówko, Będzin, Brześć n/ Bugiem, Częstochowa, Kalisz, Katowice, Kowal, Kraków, Łódź, Lublin, Lwów, Płock, Poznań, Radom, Równe, Sosnowiec, Wilno i Wrocław i korespondenci we wszystkich miastach polskich.

Bank Francusko - Polski, Paryż

Filje: Częstochowa, Gdańsk, Katowice, Łódź, Poznań i Warszawa.

MATKI TROSKLIWE!

Uważajcie na zdrowie swych dzieci!

Dzieci lubią bardzo cukierki, ciasteczka i t. p. Często te smakołyki szkodzą ich zdrowiu, ponieważ przy ich wyrabianiu użyto drożdży złej jakości.

Jeżeli matki pragną uniknąć choroby dziecka, to niech podają dzieciom ciastka i cukierki do których użyto prawdziwych czystych drożdży

MARKI

Polecamy je używać do ciast na Boże Narodzenie i Nowy Rok.



Drożdże Fermento Suisso

wyrabiane są z czystego SOKU WINOGRON i PLYNU „VICHY”.

Te elementy przez swoje własności terapeutyczne tworzą ciasta pulchne, lekkie i łatwostrawne.

Ciasta wyrabiane na drożdżach

FERMENTO SUISSO

nie powodują zaburzeń w trawieniu w najdelikatniejszych organizmach. Używanie FERMENTO SUISSO jest najlepszym dowodem, że jest ono najlepszym ze wszystkich.

Do nabycia we wszystkich lepszych sklepach.

Specjalny oddział artykułów dla palaczy

którzy znajdują wszystko w tym to składzie co potrzebują, oraz wspaniałe prezenta na Gwiazdkę.

Szaty z Bahii, z Sta. Catharina, papierosy różnej marki, femy w rolkach różnej jakości, tabakerki, bibulki i linie kukurydziane na papierosy, pudełka na papierosy i cygarniczki, tabaka, tytu w listkach, tabakerki, wszelkie przybory do fajek, cygarniczki, fajki marynarskie, bruckerskie w różnej jakości i wielkości i w różnych cenach.

Tytuł na papierosy i do fajki w paczkach i na kilo sprzedaje.

Największy skład papierosów i tytoniu w mieście.

HEY & KELLERMANN
Rua José Bonifácio Nr. 110
Mówi się po polsku.

Sklep

Artykułów Spożywczych

Rocha Piekarza i Tomasza Kubisa

Kupujemy i sprzedajemy wszelkie produkty krajowe. — Po-
siadamy świeże towary spożywcze oraz napoje krajowe i zagraniczne.

SPRZEDAJEMY NAJLEPSZE

Nawozy Sztuczne i Makę Kostną
PRAÇA COKONEL ENEAS 30, RÓG SÃO FRANCISCO —
CURITYBA

50 CYGAR Z BAHIA, skrzyż- 50 DOBRZYCH CYGAR za 4\$
necka \$8000. Sprzedaje dawny kierownik Firmy

CHARUTARIA LIBERTY
Praça Tiradentes 305.
(Dawniej Telegraf)

Körbel — FLORECKI
Praça Tiradentes 305
(Dawniej Telegraf)

— 910 —

lepiej będzie zadość uczynić memu żądaniu.

— A jeżeli pan osiągnie u Pauli to, czego pan się spodziewa, to będziemy już mogli podziękować zbrodniarzowi przed sąd? — szeptał Zygmunt z radosnym wzruszeniem.

— Tak, wtedy udam się do zamku Reichenbach i szarego hrabiny Kamille razem ze współnikiem jej Buchsem. Nie pomoże im żadne wygiwanie się wobec dowodów, które posiadają będziemy.

— Czy hrabstwo już wrócili z Monaco?

— Tak, przejeżdżają dziś oboje! Mam do zaresztowania tylko Kamille i Buchsa, a może jeszcze i Paula, bo ten drugi szubrawiec, Jarke, już nie żyje.

— Umarł ten potwór? — zawołała Dora z radością.

Dora opowiedział piastunce ostatnie wypadki w zamku Eschenburg.

Dora słuchała ze zgrozą, jaki straszny los spotkał starego Roberta.

— Jeżeli stary Robert wyjdzie z tego cało — ciągnął Dorn, to mamy jednego świadka więcej, bo będzie mógł opowiedzieć, co się działo w zamku Reichenbach wieczorem w dzień ślubu hrabiego. Przeglądałem papiery jego, ale nie znalazłem nic, co by dotyczyło tej sprawy. Nie będziemy potrzebowali szukać daleko żony Jarkego bo Jarke w ostatnich czasach mieszkał w zamku Reichenbach. I ją musimy złapać, bo i ona musi odebrać zasłużoną karę.

— Nareszcie, nareszcie, ujrzą dziele zemsty! — wołał baron.

— Mam nadzieję! — przytaknął Dorn z przekonaniem. Co pan zaczął wspólnie z poprzednim moim, Habichtem, to my dokonamy, panie baronie. Zdepcemy tego szatana nie kobietę, która tak okrutnie prześladowała szlachetną siostrę pańską, zdepcemy ją i jej godnego współnika. Hrabiego, który jest bardziej ofiarą niż współnikiem tej przewrotnej kobiety, spotka też ciężka, ale sprawiedliwa i zasłużona kara, gdyż straci wszystko, co tak długo swoim nazywał i musi spotrzeć wreszcie komu w racjona się rzuci!

Zygmunt skinął głową pociętnie.

— Wziął na siebie straszną winę w niepojętym zaślepieniu! — rzekł srogo. Złamał zdradą serce mej biednej siostry i sprawiedliwym jest, że musi po-

kućwać za zbrodnię. Pozostaną niewzruszony i nie wędzając z nim nigdy w stosunki. Wszystkie punkty mego testamentu nieodwołalnie spełnione być muszą, tak zupełnie, jak gdybym faktycznie umarł.

— A gdy znajdziemy siostrę pańską, a ona może zgodzi się z mężem, gdyż on pozostał nim dotąd...

— Sądził pan naprawdę, że siostra moja mogłaby mu przebaczyć haniebną zdradę? Ja przynajmniej uważam to za wykluczone.

— Kto wie? — odparł Dorn z wahaniem. Mam też nadzieję, że uda nam się odnaleźć Erwinka. No, a to dziecko, panie baronie, nie mówiąc już o tem, że jest pańskim spadkobiercą, stanowi silne, pojednawcze ogniwo pomiędzy rodzicami.

— Nie zapuszczajmy się tak bardzo w przyszłość — wbraniał się Zygmunt. W każdym razie przekonany jestem, że hrabia musiałby okazać wręcz prawdziwą skrucną i wogóle stać się innym zupełnie, nim siostra moja gotowa byłaby do zgody.

— Pan baron ma słusność. Za daleko zapuszczamy się w przyszłość i zapomniamy, że wiele jeszcze pozostało do roboty, żeśmy nie zupełnie jeszcze cel osiągnęli! — odparł Dorn z westchnieniem. Smutna historia siostry pańskiej nie jest jeszcze zupełnie wyjaśniona. Mam nadzieję, że Dora wiele nam wyświeci będzie w stanie.

Przy tych słowach Dora zmieszana się i zanępkowała.

— Głównie nie wiemy wciąż, jakim sposobem siostra moja zbiegła z grobowca! — wtracił Zygmunt pospiesznie. Doro, ty nam to pewnie wytłumaczysz, gdyż tyja pani musiała mówić z tobą o tem strasznym zdarzeniu?

— Ach, jaśnie panie — ze łzami odparła Dora. Biedna, kochana pani moja nie mogła mi powiedzieć, jak uwolniała się z trumny.

— Dlaczego nie mogła? — zawołał Zygmunt zdziwiony.

— Bo sama wtedy nie wiedziała! — szepnęła Dora tonem, na który Zygmunt wzdrygnął się z boleścią.

— Przecież ty nie chcesz powiedzieć, że pani twoja była obłąkana...

— Ach, niech pan nie polepsza tak biednego człowieka! — błagała Dora ze

— To też ona nie długo była w tym

stanie! — pośpieszyła Dora z odpowiedzią. Na zamku Eschenburg obłąkał jej przypadek!

— Dzięki Bogu! — zawołał Zygmunt z głębi duszy.

— A potem, Doro? — spytał Dorn

— czy pani hrabina nie przypomniała sobie przeszłości?

— O tak, ale tylko do dnia, gdy zaszedł okropny wypadek w parku, a ona zapadła w letarg. Bogu niech będą dzięki, że nie wiedziała, co się potem stało! Raz jeszcze dostałaby obłąka przez wspomnienie tych zdarzeń.

— Gdzie i kiedy odnalazłaś twą panią, Doro? — badał Zygmunt.

— Gdzie? — potwórzyła Dora przeciągle, jakby wręcz namyślała się musiała.

— Tak, gdzie? — nalegał — Zygmunt.

— Ja sądzę, że to było w domu doktora Kellera Nieprawdaz, Doro? — odezwał się nagle Dorn, który szybko obserwował piastunkę.

Dora drgnęła przestraszona i zmieszana wpatrzyła się w detektywa.

— Tak, tam się zdarzyło — wyjąkała wreszcie.

— Boże wielki! Twoja pani znajdowała się wtedy w domu doktora Kellera? — wybiegło pytanie z ust Zygmunta. Musiałoby to być w tym czasie, gdy leżał ranny w domu lekarza... zjawisko noce...

— Tak, panie baronie, mamy więc ostateczne rozwiązanie zagadki! — przewrzał Dorn wzburzony. Duch, którego pan widział owej nocy, był siostrą pana w prawdziwej swej postaci!

— Wszehmogący Panie! — zawołał Zygmunt, wstrząśnięty do głębi. Była zemsta pod jednym dachem, a ja... nie domyślałem się prawdy! A doktor Keller, Boże! Cemu zamilczał przedemną? Cemu mnie nie objaśnił? Ach, inaczej wszystkoby się stało, gdyby przemówił był wtedy. Milczenie jego zbrodni się równa.

— W samej rzeczy! — przytaknął Dorn gniewny. Myślę, że dobrze odozduje rezultat swego postępowania. Siostrze pańskiej oszczędziłoby się szeregu strasznych cierpień, gdyby doktor rozmówił się wtedy z panem otwarcie i poważnie, jak to obowiązkowo jego było.

— Ach, niech pan nie polepsza tak biednego człowieka! — błagała Dora ze

— Tak, jaśnie panie! — rzekł baron. Spodziewam się, że wkrótce mi rozsądna przysyła miłoznania! — zawołał Zygmunt unosząc się gwałtownie. Ale i ty, Doro, nie mi nie powiedziałaś! I czemu? Czyżby ci doktor zabronił albo ty nie znałaś wtedy jeszcze tajemnicy jego?

— Z początku nie, jaśnie panie! — błagała Dora ze drżeniem. A gdy się dowiedziała, wtedy doktor Keller skłonił mnie do pozostania przy ukochanej pani i do nie pokazywania się nikomu. A później gdy pana barona szukała, pan baron zginął!

— Opowiedz nam całą sprawę kolejno, Doro — rzekł baron. Przedewszystkiem: jakim sposobem pani hrabina dostała się do domu doktora?

— Pan baron może dowiedzieć się o tem jedynie od doktora! — jąkała Dora.

— Ty nie nie wiesz? — wyrzekł Dorn wzburzony i zwrócił się do Zygmunta, nie czekając odpowiedzi Dory. Doktor Keller obarczył się ciężką winą, trzymając, jakby powiedział, siostrę pana barona w zamknięciu i zmuszając Dorę do zachowania tajemnicy. Odegrał wtedy rozstrzygającą rolę w losie nieszczęśliwej siostry pana barona. Dalej — pytanie wciąż bez odpowiedzi pozostało. Jak hrabina dostała się do doktora Kellera? Ponieważ była chora umysłowo, nie można przypuścić, by przyszła sama. Potem — jakim sposobem biedaczka wy dostała się z trumny i grobowca? Nie mogłaby tego uskutecznić bez cudzej pomocy. Otóż jestem zdania, że doktor Keller uwolnił hrabinę z trumny.

— Tak, z pewnością tak było! — przytaknął Zygmunt wzruszony i przekonany wywodami Dora. O Boże, jakież to wszystko straszne! — westchnął ciężko.

Nagle wycopany i błąd opadł na poduszki i oczy przytknął Dorn spojrzawszy na niego z troską i szepnął.

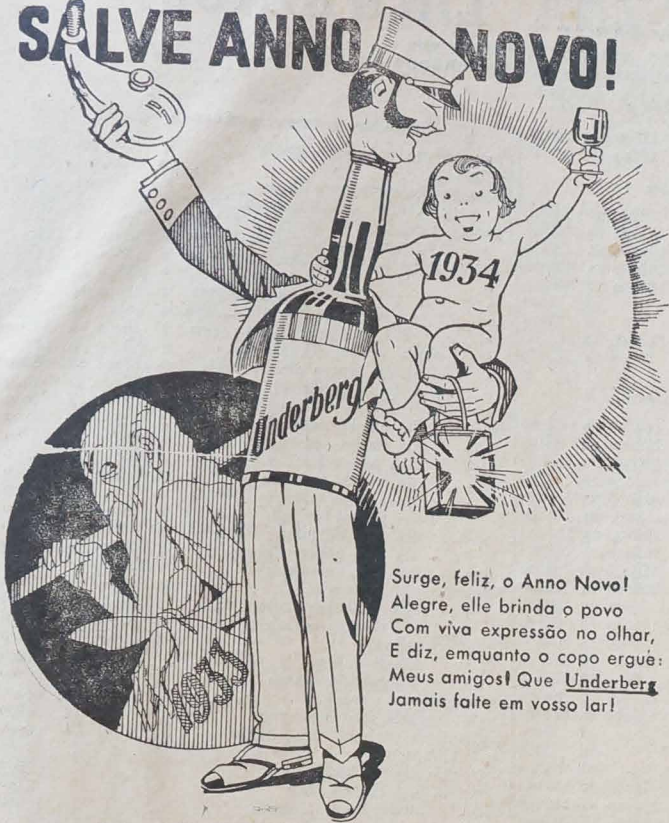
— Za silnie się wzruszył. Dajmy mu pokój na dzisiaj — dodał swracając się do piastunki.

Dora ze łzami w oczach nachyliła się nad chorym i przygłaskała mu się z trwożą. Wiem Zygmunt rozwarł oczy i rzekł zmęczonym głosem:

— Już przeszło, osłabłem tylko. Ja chcę wszystko wiedzieć, Doro! Mów prawdę! — rzekł uroczyście. Musisz mi wszy-

— 911 —

SALVE ANNO NOVO!



Surge, feliz, o Anno Novo!
Alegre, elle brinda o povo
Com viva expressão no olhar,
E diz, emquanto o copo ergue:
Meus amigos! Que Underberg
Jamais falte em vosso lar!

Um calice por dia - dá saúde e alegria

Casa de Saude „São Francisco“

DOM ZDROWIA - KLINIKA PRYWATNA
DR. JORGE MEYER FILHO
Rua São Francisco N. 25 - Curitiba

Specjalność: Operacje, leczenie chorób kobiecych, pomoc przy porodach, zastosowanie sztucznego pneumatyora X przy osobach cierpiących na płucach. - Nowoczesny aparat Roetgena. - Diatermia. - Sztuczne ultra fioletowe, promienia słoneczne, Zyskopja i t.d. - Przyjmuje od godz. 10-tej do 11 i pół i od 1-5-ej

NA ŚWIĘTA

PIWA:
SZOPS CRUZEIRO 1\$400
CRUZEIRO PILSEN 1\$5500
POMBA 1\$6000
COROA 1\$6000
Trunki bez alkoholu: GAURANÁ, GAZOZA, WODA STO-
LOWA I AGUA TONICA - Telefon: 495 i 1751
Dostarcza się do domu.

Klinika Dentystyczna

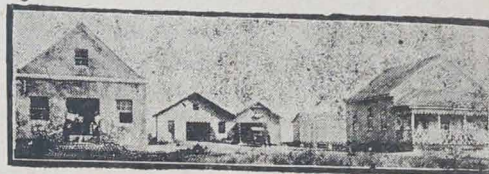
JAN SKALSKI
Chirurg - Dentysta
Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres dentystyczny szybko, starannie i tanio. Przyjmuje w każdej chwili.
Rua Brigadeiro Franco N. 1985
Róg Aquidabam - CURITYBA

Casa Jaragua

ma na składzie sliwki rodzynki, suszone banana, różne czekolady na prezenta na Gwiazdkowe.

EMPRESA DE PESCA A. OCEANIA

KURYTYBA - Rua Ebano Pereira 45.



Powyzsze zabudowania są własnością Pierwszego Przedsiębiorstwa Ryb-
lówczego A. Oceania w Paranaguá w Stanie Paraná.
Posiada specjalne lodownie i maszyny do wyrabiania lodu w celu konserwowania ryb i dlatego gwarantuje za świeżość ryb.

Prosiny odwiedzić nasze Przedsiębiorstwo.

Główny skład w Paranaguá - Rua Seria, posiada wielką maszynę do wyrabiania lodu, lodownię i fabrykę konserw. Jest jedynym w tej branży. Posiada własne barki i narzędzia do łowienia ryb. Wszystko utrzymuje się higienicznie.

Mówi się: po portugalsku, niemiecku, francusku i angielsku.

APTEKA „TIRADENTES“

Aptekarz KUNO KLEEMANN

Kurytyba - Praça Tiradentes 395 - Telefon 1094

Bogaty skład nowo sprowadzonych artykułów drogeryjnych i aptekarskich, krajowych i zagranicznych, perfumarii, mydełek, artykułów gumowych, aniliny i t. d. - Recepty lekarskie wykonuje się sumiennie i po cenach umiarkowanych.

W aptece tej udziela kilku lekarzy porady lekarskie
MÓWI SIĘ PO POLSKU.

Casa da Homeopathia

Apteka Homeopathia
Rośliny lecznicze
Specjalność produktów Aptecznych, perfumerji itp.
Praça General Osorio 87
KURYTYBA - PARANA

Pielę, przyszcze, plamy na twarzy mają tylko ci, którzy je chcą mieć

Antisardina

usuwa je bezwzględnie w przeciągu paru tygodni.

Antisardina jest największym wynalazkiem medycznym do leczenia skóry.

Antisardina jest wspaniałym lekarstwem, które oczyszcza i odnawia skórę.

Do sprzedania we wszystkich Aptekach i Drogerjach.

Casa das Sedas

Na prośbę wielu Klientek naszego Składu utrzymujemy w dalszym ciągu nasze niskie ceny wprowadzane z okazji naszego WIELKIEJ ROCZNICY. - KÓRZYSTAJCIE Z OKAZJI! TYLKO W GRUDNIU
RUA DE 15 ENOVEMBRU 21. Zogbi Irmãos

Założenie Okręgowego Towarzystwa Rolnego dorzecza Ivahy I PIERWSZA WYSTAWA ROLNIOZA

Praca nad urządzeniem Wystawy Rolnej w naszym dorzeczu, celem zbliżenia się i zbiorowym wysiłkiem poznania swej twórczości i braków na tym polu jak również uzupełnienia ich przez Okręgowe Towarzystwo Rolnicze trwała od kilku lat. A praca to była ciężka.

Bo gdy od X. czasu „Swit“ rozniecił walkę partyjno-wyznaniową, gdy emigracyjnie jego płatni i bezpłatni nieprzebierając w środkach podniecali tą walkę, gdy „Instruktorzy“ zawiedli najsmotniej, gdy stare Towarzystwa zostały sprytnie wciągnięte w wir brojącej walki, a młode jako ślepe narzędzie w ręku kilku sfanalizowanych megalomanów partyjników, gdy wszelkie wyzyny w kierunku stworzenia jednolitego frontu z podniesienia dobrobytu naszego zgóry okrzyczano: „Księżym wymysłem dla otumanienia wychodźcy.“ - dziś gdy światlejsi wychodzący rozjeżdżali się w tym rozgardyaszu i dostreśli, że nie tędy droga, że ci płatni i bezpłatni inspiratorzy dybią tylko na jego „pazury“, by nim wygrzebiwać sobie kasztany - dnia 19 listopada b. r. zostało założone „Okręgowe Towarzystwo Rolne dorzecza Ivahy“ i Komitet 1-ej Wystawy rolnej w naszym dorzeczu.

Jak to już nadmieniliśmy praca w celu założenia O. T. R. i Wystawy trwa od lat kilku. Podejmowaliśmy ją w grudniu 1931 r. w CZP. W. R., W N° 75 „Lud“ 15 października 1932 r. W tym to czasie przystano do nas Ks. Józefa Kiełczewskiego i zawdzięczając jego niezłomność

współpracy urzeczewistniliśmy ją. Na Zjazd 19-XI br. wybraliśmy Hervalzinho z następnymi powodów: po 1-e, że Hervalzinho jest największym skupieniem naszym w dorzeczu Ivahy, 2-e, że kolejna obecność Ks. Józefa 19-XI przypadała na Hervalzinho jak również i obchód Niepodległościowy, po 3-ie z powodu ogólnego zainteresowania się Kooperatywa spożywcza, założoną przez Ks. Józefa Kiełczewskiego pomimo szalonej kontr-agitacji i zapowiedzianego bojkotu przez posłupowców i Junaka.

Obchód przy udziale przeszło 400 zgromadzonych odbył się świetnie! Za założenie Kooperatywy wyrażono Ks. I. Kiełczewskiemu najszczerze uznanie jak również pp. kierownikom Kooperatywy M. Młynarskiemu i J. Kropelnickiemu, poczem przystąpiono, pod przewodnictwem Ks. J. Kiełczewskiego do wyborów Zarządu O. T. R. i Komitetu Wystawy Rolnej w dorzeczu.

Wskład których weszli pp: Grabkowski Teodor prezes z kol. Orião - Apukarana, Młynarski Michał i wice-prezes z kol. Hervalzinho, Wolski Michał II wice-prezes z kol. Sallinha, Balcewicz Józef sekretarz z kol. Therezina.

Członkami pp: Dubiński Karol z kol. Mały Franciszek, Mazur Józef z kolonii Apukarana, Hajdamak Jan z kolonii Trez-Bicos, Furmanowicz Walenty z kolonii Candido de Abreu, Sawiniec Aleksander z kolonii Candido de Abreu, Krik Stanisław z kolonii Herwal.

Do komisji rzeczoznawców pp: Wolski Michał z kolonii Sallinha, Balcewicz Tadeusz z kolonii Therezina, Chmielowski Jakób z kolonii Hervalzinho, Pawlak Andrzej z kolonii Hervalzinho.

Wystawy rolne mają być urządzone corocznie na poszczególnych centralnych kolonjach zależnie od uchwały Komitetu.

Pierwszą wystawę w 1934 uchwalono urządzić na Hervalzinho.

Ścisły termin wystawy zostanie uchwalony na miesięcznym zebraniu Komitetu 6-go stycznia 1934 r. które odbędzie się na Therezynie.

Wszelkie informacje udzielają pp. Członkowie komitetu na miejscu, zamiejscowi winni skierowywać się po takowe do Sekretariatu Wystawy: Therezina - (Paraná) Józef Balcewicz.

Dzień i miejsce miesięcznego zebrania w lutym, zostaną uchwalone na styczniowym zebraniu.

Sekretarz 1-ej Wystawy Rolnej w dorzeczu Ivahy Józef Balcewicz. Therezina 15 grudnia 1933.

„Polski Samarytanin“

czyli kawał na karnawał.

Pod powyższym tytułem czytamy w „Gazecie Polskiej“ o założeniu w Iraty nowego towarzystwa dobroczynnego, którego celem jest, nieść pomoc moralną i materialną, szerzyć oświatę i zamilowanie do prawego postępowania i propagować zgodę braterską. Towarzystwo liczy zgórą 300 członków i t. d., i t. d. Pod-

pisany zarząd p. p. Mąszka Wroblewski i Rogusz.

Dziwnym sposobem wspomnianych panów nikt tu nie zna i dotąd ich odszukać nie było można, a o istnieniu „Samaritanina“ w Iraty dowiadujemy się dopiero z gazet.

Co to może być? - chodzą pogłoski, że tutejsi dwaj wesół-

kowle „Jakała i Mrugała“ urządził sobie kawał na karnawał. Skombinowali zarząd i licząc 300 członków wydosłali sposobem potęgowania arytmetycznego. To też za żart uważać należy zamiar niesienia pomocy moralnej i oświaty, chyba a la Barinicki. Albo dawanie pomocy materialnej Skąd? Przecież „wesółkowie“ z reguły sami nie wiele posiadają. Niezłamanym hart duszy i zamilowanie do prawego postępowania wykazała już przeciw Polonia w Iraty i naprawdę wesółkom innowierczym chyba użyć się od nich. Z tych figli więc „samaritańskich“ możnaby się usmiać serdecznie, gdyby takie bujanie nie nosiło w sobie nader smutnych zarodków demoralizacji społeczeństwa, rozbiłania zgody braterskiej, zaniku wiary i obywatelowej ojczystych i w następstwie tego ponizania nas w oczach współobywateli.

Na szczęście „Polonia“ w Iraty pracuje. Postara ona się o to, by nie dać pobudzić imienia polskiego i godności narodowej. A co nowatorowie dotąd zdolali zachwiać, postawi Polonia znowu na nogi zapomocą miłości braterskiej ugrunтовanej na hasło „Bóg i Ojczyzna“!

Iraty, dnia 26.XII.1933.

J. W. Doerner Flizkowski.

KIEPURA PŁACI ZA... TRZEŚNIENIE ZIEMI.

Dziennik „Wiarus Polski“ wychodzący we Francji podał następującą wiadomość w swym dodatku humorystycznym: - Podczas nakręcania scen do filmu „Neapol śpiwające miasto“, znany komik tenor, Jan Kiepura, bawił z trupą aktorów w miejscowości Torre del Greco pod Neapolem. Pewnej nocy mistrz wrócił do hotelu w świetnym humorze, wypił butelkę szampa i położył się spać. Trzeba trafi, że tejże nocy by-

to trzęsienie ziemi, wprawdzie niezbyt groźne, ale szkodliwe. Mimo to mistrz nic nie słyszał, spał bowiem jak zabity.

Obudzony się rano, Kiepura z niesmakiem stwierdził, że nie tylko leży w ubraniu, ale w pokoju są potłuczone lustra, posrącane obrazy i pobite szczyby w oknach.

Kawę przyniosła mu zapłakana pokojówka, a właściciel hotelu też był przygnębiony.

Widząc to wszystko, Kiepura zawstydzony się nieco, wziął przyszcze, zeszedł na parter i rzekł z szerokim gestem do gospodarza!

— Co było, to było, zapomnijmy o wszystkim, za wszystko płacę!

Hotelarz w pierwszej chwili zdębiał, wkrótce jednak z własną pomocą podniósł się w stanie orjentacji potapał się w stanie rzeczy i wystawił Kiepurowi rachunek za zdemolowanie hotelu.

Mistrz zapłacił bez wahania. I potem chwalił się niezwykłym temperamentem, jak to w Torre del Greco zdemolował 10 pokojów.

Dr. Juvenio Mendes

znany i nadzwyczaj zdolny prawnik jak również wybitny mówca w Paranie zdobywa znów rekord w swym zawodzie, a mianowicie parę dni temu na sesji sądowej 2-go Dystryktu Spraw Kryminalnych uowodnił Sprawę Kryminalnych uowodnił niewinność 6 oskarżonych, z których trzem zarzucono zranienie, jedynemu usłowanie zabójstwa, piątemu samo zabójstwo. Dlatego też Kamera Muniopalna wybrała sobie Dr. Juvenio Mendes na swego prokuratora.

Fajki od 1\$000
Nósyki od 2\$000
Karty do gry 5\$500

CHARUTARIA FLORECKI
Praça Tiradentes 305
(dawniej Telegraf)

Manon Purgativo

bardzo smaczne.

Manon Purgativo
Smaczne jak papój.

NADZWYCZAJNA I KONIECZNA LIKWIDACJA

Z powodu oddania domu. — Ceny jeszcze nigdy widziane w Kurytybie —
Przyjdzie zobaczyć, przekonają się o zyskach, najlepsza okazja i zakupna na
Na Boże Narodzenie i Nowy Rok!

| Towary różne. | | Linon e Luizine, czarne m. | | Bielizna gotowa, pończochy i t. d. | |
|--|----------------------|---------------------------------------|----------------------|-------------------------------------|----------------------|
| Etaminy, piękny i wszelaki wybór, metr od | 1\$000 | z 1\$500 za | 1\$200 | Fartuchy dla pań, duże, każdy | z 6\$000 za 4\$000 |
| Organdy szwajcarsko-szkockie, m. | z 6\$000 za 3\$000 | z 1\$400 za | 1\$000 | Majteczki | z 4\$000 za 2\$800 |
| Organdy szwajcarskie, kryształ w kolorach, szer. 1 m. 10 cm. | z 7\$000 za 3\$800 | Przybory dla nowożeńców. | | Kalesony dla mężczyzn, każde | z 3\$500 za 2\$400 |
| Opalina z kwiatami, piękne wzory | z 2\$800 za 1\$600 | Jedwab biały m. | z 3\$500 za 2\$200 | z kretonu, dla mężczyzn, każde | z 4\$000 za 2\$800 |
| Opalina gładka, piękny wybór, m. | od 1\$200 | Alpaka z białego z jedwabiu m. | z 5\$000 za 3\$500 | Pyzamy z zefiru dla mężczyzn, każde | z 15\$000 za 9\$500 |
| Opalina Cambraia, artystyczna, m. | z 4\$000 za 2\$500 | Lingerie z białego jedwabiu m. | z 10\$000 za 6\$400 | typ trykolina dla mężcz. każde | z 18\$000 za 12\$000 |
| Linon, gładkie i grube, 12 kolorów m. | z 2\$000 za 1\$200 | Mongol z białego jedwabiu m. | z 18\$000 za 12\$000 | Koszule podwójki dla chłopców | z 2\$500 za 1\$500 |
| Linon z kwiatami m. | z 2\$500 za 1\$400 | Welonny wyszywane, każdy | z 18\$000 za 10\$000 | dla mężczyzn | z 3\$500 za 2\$000 |
| Chitas, malowane i z kwiatami, 50 typów m. | od 8\$00 | Wianki, 20 typów, każdy | od 5\$000 | białe dla mężczyzn | z 5\$000 za 3\$500 |
| Zefiry lepsze, dziesiątki typów m. | od 8\$00 | Pończochy jedwabne, białe ze strzałką | od 2\$500 | z trykot dla chłopc. | z 5\$000 za 3\$500 |
| Xadrez (największy wybór w mieście) m. | od 8\$900 | Koszule z trykoliny, białe, Rayé | z 20\$000 za 14\$000 | z trykot dla mężcz. | z 7\$000 za 4\$500 |
| Trykoliny, eleganckie rysunki m. | od 1\$800 | Krawaty ślubne, każdy | z 3\$000 za 1\$800 | szare, grube, dla mężczyzn | z 8\$000 za 5\$000 |
| Alpaca jedwabna, gładka, wszelkie kol. | z 6\$000 za 3\$500 | Plótna, towary, nakrycia etc. | | z zefiru, lepsze dla mężczyzn | z 12\$000 za 8\$000 |
| Brim, biały, kaki, niebieski m. | z 3\$000 za 1\$800 | Plótno surowe, itu, 10 m. | z 10\$000 za 6\$000 | z trykoliny ciemnej, jedwabne | z 25\$000 za 16\$000 |
| Brim czarne, z białymi paskami, m. | z 2\$000 za 1\$000 | indio legitimo 10 m. | z 12\$000 za 8\$400 | Skarpetki dla dzieci, szkockie | z 1\$400 za 8\$00 |
| Brim diamentowa, wzory czarne m. | z 2\$500 za 1\$600 | na przecieradła 10 m. | z 16\$000 za 13\$500 | dla dzieci jedwabne | z 2\$800 za 1\$500 |
| Brim lniany (najlepszy towar) m. | z 8\$000 za 5\$000 | Alvejado, lepsze 10 m. | z 10\$000 za 7\$500 | Pończochy dla pań, szkockie | z 2\$000 za 1\$000 |
| Brim lniany, ciemnowy, szer. 1 m. 40 cm. | z 7\$000 za 4\$000 | grube, 10 m. | z 16\$000 za 12\$000 | dla pań ze strzałką | z 2\$500 za 1\$500 |
| Brim ciemny, do wyszywania, m. | z 2\$000 za 1\$200 | Morim combate, 10 m. | z 11\$000 za 8\$500 | dla pań jedwabne | z 7\$000 za 5\$000 |
| Plótno na zasłony, białe i w paski m. | z 3\$000 za 1\$500 | do Poyo, 10 yards | z 15\$000 za 10\$000 | dla pań jedwabne, fosca | z 6\$000 za 3\$500 |
| Plótno na zasłony, białe, podwójne m. | z 4\$000 za 2\$500 | Ave Maria, prawdziwy, 10 yards | z 16\$000 za 12\$200 | dla pań, natur. Tango | z 10\$000 za 7\$200 |
| Nakrycia na stół, creme, szer. 1,50, m. | z 4\$000 za 2\$600 | Taubaté (plótno camb.) 10 yards | z 17\$000 za 13\$000 | dla pań, mousseline | z 15\$000 za 9\$000 |
| Nakrycia na stół, białe m. | z 6\$000 za 3\$500 | Morim D. Pedro, szer. 1 m. 10 y. | z 20\$000 za 16\$000 | Skarpetki dla mężczyzn | z 1\$500 za 1\$000 |
| Kreton (meio linho) szer. 80 cm. | z 3\$000 za 1\$800 | Kapy dla kawalerów, kolorowe | z 7\$000 za 4\$500 | dla mężczyzn, kolorowe | z 2\$000 za 1\$200 |
| Kreton (meio linho) szer. 1,40 m. | z 5\$000 za 3\$800 | Kapy dla kawalerów, fustão | z 12\$000 za 9\$800 | dla mężczyzn, lepsze | z 2\$500 za 1\$800 |
| Kreton (meio linho) szer. 2,00 m. | z 7\$000 za 4\$800 | Kapy fustão z ząbkami | z 15\$000 za 10\$800 | Chusteczki, każda | z 8\$00 za 5\$00 |
| Materiały na żalobę. | | Kapy fustão z ząbkami | z 18\$000 za 12\$500 | białe, każda | z 1\$000 za 8\$00 |
| Merino angielskie, czarne m. | z 3\$000 za 2\$000 | Kapy Iniane Granité, białe | z 40\$000 za 25\$000 | z Cambraia, każda | z 2\$000 za 1\$000 |
| Etaminy lepsze, czarne m. | z 2\$500 za 1\$800 | Kapy jedwabne z ząbkami | z 70\$000 za 38\$500 | Podwiązki dla mężczyzn | od 1\$500 |
| Etaminy szwajcarskie, czarne m. | z 5\$000 za 3\$000 | Komplet białej bielizny | z 60\$000 za 32\$000 | Paski skórzane dla mężczyzn | od 1\$800 |
| Gabardine lepsze, czarne m. | z 5\$000 za 3\$000 | Koce dla dzieci, niebieskie | od 4\$000 | Brylantyna perfumowana, każda | \$400 |
| Trykolina angielska, czarna m. | z 5\$000 za 2\$500 | Ręczniki | od 8\$000 | Miedzka różna | od 8\$00 |
| Lingerie jedwabne, czarne m. | z 10\$000 za 6\$400 | Plótno na ręczniki m. | z 7\$000 za 4\$500 | Retol do szycia, każdy | \$300 |
| Alpaca jedwabna, czarna m. | z 5\$000 za 3\$500 | Nakrycia na stół 150x150 każda | z 20\$000 za 11\$000 | Gumy białe i czarne metr | \$100 |
| Mongol jedwabne, czarne m. | z 18\$000 za 12\$000 | Komplet do stołu | z 25\$000 za 16\$000 | Koronki Iniane, białe i czarne | 1\$000 |
| Krepa żalobna, czarna m. | z 12\$000 za 8\$000 | | | | |

CASA DO POVO Telefon - 321 Praça Cia. Enéas 38

(DAWNIEJ DA ORDEM)

Uwaga!

Artystyczne prezenty na Gwiazdkę.
Praktyczne rzeczy do użytku.

Wyroby z drzew piorowych, imbirowych i t. d. LAMPY abażury, skrzypki, pudełka, rzeczy do biur. Wyroby artystyczne ozdobię motylami: Tabelety, medalie, broszki, oraz wspaniałe obrazy w ramach ozdobione motylami od 2\$000 w górę. Z jaszczurów, żab, tatu, żółwi, wyrabiają artystycznie: Kalamarze, popielniczki, koszyki do szycia i t. d.

Koliberk i Artykuły ze skóry żmij: pasy, torebki i t. d.

Największy wybór w Kurytybie. Rzeczy wspaniałe, pożyteczne i oryginalne. Ostatnie nowości.

TIBURTIUS & COMP.

Fina 15 de Novembro 180, obok Poczty.

Baczność: Rzeczy są gotowe do wysłania do Interjoru, oraz Zgranicca.

DOBRA POSADA

Ważne! Znajdą jako agenci korektorzy bardzo wygodne zajęcie i za dobrem wynagrodzeniem młodzieńcy i panny w

EMPRESA CONSTRUCTORA UNIVERSAL LTDA

Pisł się zgóry, lub da się komisiowe. Zgłaszać się osobiście przy ulicy 15 de Novembro 384 piętro, od 8-11-14 i od 14-16 do 17-18 godziny.

Pierwszorządny Skład Polski Artykułów Spożywczych

Władysława Józefa Brzezińskiego

przy RUA IGNACIO LUSTOZA 41, rógrUA DUQUE de CAXIAS
Każdy chce kupić dobrze i tanio a zwłaszcza w czasie kryzysu. Otóż w moim składzie można kupić tanio i dobre artykuły spożywcze jak: cukier, mąkę, ryż, ziemniaki, otryby i dużo innych artykułów w ten zakres wchodzących. — Najrozmaitsze napoje krajowe i zagraniczne. — Narzędzia kuchenne stołowe; narzędzia do uprawy ogrodów. Posiadam artykuły tylko w najlepszym gatunku i sprowadzam je bez pośrednictwa za gotówkę i dlatego mogę sprzedawać je bardzo tanio. Proszę odwiedzić mój skład.

Władysław Józef Brzeziński

Na Podlasiu bezbożnicy zamordowali księdza i woźnicę

Trzy trumny: proboszcza, woźnicy i chorego

Mieszkańcy miasteczka Łuków na Podlasiu oraz całej okolicy wsierżnięci zostali wiadomością o bestjałskim morderstwie, którego ofiarą padł znany z swej działalności charytatywnej ksiądz Giziński, proboszcz parafii Wandowo, gminy Mysłów i wieśniak z sąsiedztwa — Kazimierz Plezskowski.

Jak się okazało w sobotę wieczorem przyjechał do ks. Gizińskiego zamieszkały we wsi Konin Kazimierz Plezskow, prosząc proboszcza o udanie się do ciężko chorego wieśniaka. Ksiądz Giziński przygotował się do drogi i ubrany w szaty liturgiczne zajął miejsce w bryczce. Po udzieleniu choremu ostatniej pomocy religijnej ksiądz Giziński i wieśniak Plezskow udali się w drogę powrotną, z której już nie powrócili.

W niedzielę rano zaniepokojenie ogarnęło zarówno otoczenie kapłana, jak i rodzinę Plezskowa. Z obu stron też poczęło poszukiwanie. Niebawem rozwiązano tajemniczą zagadkę zagniewanego księdza i wieśniaka.

W niewielkim łasku, na granicy Konina i Wandowa znaleziono zmasakrowane zwłoki obu ofiar. Ksiądz Giziński i Plezskow zamordowani zostali łepem narzędziami. Podarta odzież, powyrwane kleszcze i braki portfelu czy portmonetki wskazywały na to, że mord miał podłoże rabunkowe.

Nie znaleziono również bryczki z kołmi, które zbrodniarze użyli najprawdopodobniej do ucieczki. Na wiadomość o krwawej zbrodni na miejsce zjechały władze policyjne, które przystąpiły do energicznego dochodzenia.

Ogromne wrażenie wywołał manifestacyjny pogrzeb zamordowanych przez niewykrytych zbrojnych ks. proboszcza Franciszka Gizińskiego, powracającego od chorego, oraz towarzyszącego mu gospodarza Kazimierza Plezskowa. Ponieważ zaraz po bytności księdza zmarł chory Franciszek Piskulski, pogrzeb więc odbył się wspólnie i trzy trumny pochowano obok siebie.

Na uroczystości pogrzebowe przybył JE. Ks. Biskup Dr. H. Przeździecki, który odprawił na bożeństwo żalobne i eksportował ciała pomordowanych. Pogrzeb odbył się przy wielkim udziale ludu, w obecności p. starosty lu-

Z szerokiego świata

NIESPODZIEWANA POCHWAŁA

Paryski organ komunistyczny «L'Humanite» który zawsze wrogo występuje przeciw kościołowi katolickiemu, zamieścił w jednym ze swych ostatnich numerów artykuł, świadczący nader wyraźnie, że jednak «L'Humanite» bynajmniej tego swego wroga nie lekceważy. Oto jakimi słowami dziennik komunistyczny składa hołd organizacji sprawności oraz mądrości Kościoła:

«Posłegy organizacji katolickiej stanowią najlepszą miarę jej możliwości w zakresie praktycznej akcji społecznej. Wartość i znaczenie przeprowadzonych przez Kościół Katolicki badań naukowych, opartych na dokumentach historycznych, metodycznych i drobiazgowych, — zmusza nas do przyznania że

Manon Purgativo
najlepsze.

kowskiego. Wzruszona i przejęta do głębi tragicznym zgonem swego proboszcza, ludność, udała się do spowiedzi i komunji św. w tak wielkiej liczbie, że zabrakło komunikantów.

Jak wykazuje dochodzenie wstępne, mord nie miał celów rabunkowych, była to zemsta ze strony komunizujących bezbożników, z którymi walował zmarły tragicznie proboszcz. Ks. proboszcz i odwożący go gospodarz zostali zabici uderzeniem topora, proboszczowi zdjęto obuwie, pozatem nie ruszono garderoby i rzeczy, jakie miał przy sobie. Tak samo i gospodarzowi nie zabrano.

Jest to zatem dalszy ciąg akcji bezbożniczej, która na terenie polskim przejawia się w profanowaniu świątyni, rozbijaniu krzyżów i figur przydrożnych, napaściach na plebanje i t. p.

Wielka Rada Faszystowska wystosowała do wszystkich podległych organizacji faszystowskich okólnik, w którym wzywa wszystkich funkcjonariuszów partji, którzy dotychczas są kawalerami, do zawarcia związku małżeńskiego, w przeciwnym bowiem razie mają utracić swe posady.

Jak slychać zarządzenie to wydane zostało przez zastępcę Mussoliniego i ma być zastosowane w szczególności do kierowników ruchu faszystowskiego, aby tem samem dać przykład szerokim warstwom ludności.

Widomo, że zaopatrywanie w wodę okolic paryskich jest rzeczą ogromnie ważną, gdyż rozwój tej okolicy postępuje nadzwyczaj szybko. Od wielu lat czyniono w tym względzie wysiłki. Wiel-

kim rozgłosem napelnio świat przed stu laty wywlercenie studni arzezyjskiej w Grenelle, która jednak ma tylko 560 metrów głębokości.

JAPONJA ESPORTUJE SZEŚĆ TYSIĘCY ŻON DLA KOLONISTÓW.

W Charbinie przygotowują się do ślubu masowego, w którym weźmie udział 6,000 par małżeńskich. Panami młodymi są Japończycy, którzy przyjechali nieznanymi. Tymczasem rząd japoński rozpiął w kraju ankietę matrymonialną wśród Japoniek dla kolonistów. Wymieniono młodych Japoni i Mandzurja 12 tysięcy fotografii. Ostalecznie udało się wszystko jakoś zatłwić i 6,000 par już się zaręczyło. Teraz są już na ukończeniu przygotowania do gromadnego ślubu. Na dzień ten będą uruchomione liczne okręty i pociągi, które mają przewieźć krewnych państwa młodych.

FASZYŚCI MUSZĄ SIĘ ŻENIĆ

Wielka Rada Faszystowska wystosowała do wszystkich podległych organizacji faszystowskich okólnik, w którym wzywa wszystkich funkcjonariuszów partji, którzy dotychczas są kawalerami, do zawarcia związku małżeńskiego, w przeciwnym bowiem razie mają utracić swe posady.

Jak slychać zarządzenie to wydane zostało przez zastępcę Mussoliniego i ma być zastosowane w szczególności do kierowników ruchu faszystowskiego, aby tem samem dać przykład szerokim warstwom ludności.

Wesoły kącik

BOHATER Z WOJNY.

Dwu Niemców spotyka się na ulicy berlińskiej. Jeden z nich ma w pętelce odznakę Żelaznego Krzyża. Drugi pyta:

— Za co otrzymał pan ten krzyż?
— Za wyjątkową odwagę na froncie.
— A czemu zaczął pan teraz dopiero nosić odznakę?
— Ze strachu.

PALACZ.

Chłopak w czapce uczniowskiej — wsiada do przedziału pociągu i zwraca się do pewnej starszej damy:
— Czy pani pozwoli, że zapalę papierosa?
I owszem, o ile to kawalerowi nie zaszkodzi...

W BANKU.

Poszukujący pracy: — Powiedziano mi proszę pana dyrektora, że pan szuka kasjera.
Dyrektor: — Tak, poszukuję nawet dwóch. Jednego nowego a drugiego poprzedniego, który uciekł z gotówką.

RÓŻNE SKUTKI PIJAŃSTWA

— Mój brat oślepił z pijaństwa — mówi przyjaciel do przyjaciela, żeby go przerazić i do trzeźwości nakłonić.
— He, he... he... śmieje się dobroduszenie pijaczyna... Mnie na to nie weźmiesz. Kiedy jestem pijany, widzę lepiej niż po trzeźwemu, — bo widzę podwójnie.

LEKARZE MIĘDZY SOBA

— Słyszales — pyta dr. A. doktor B. — co się zdarzyło doktorowi C.
— No co?
— Leczył jednego calowiewka na zapalenie płuc, a ten mu umarł na ślepa kizkę...
— Oczywiście! Przecież to żaden lekarz... Ledwo się przepchał przez uniwersytet... Ja, jak leczę kogo na zapalenie płuc, to musi umrzeć na zapalenie płuc!

Manon Purgativo
Nie wymaga diety